

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal](#) [Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkolenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Edukacja](#)

Na terenie lasu tropikalnego powstanie polska stacja badawcza



Okolo 30 ha lasu tropikalnego w południowej Kolumbii chce wykupić Fundacja Instytut Badań nad Bioróżnorodnością, aby stworzyć tam rezerwat przyrody. Na terenie rezerwatu ma powstać jedna z nielicznych na świecie polskich stacji badawczych.

Obszar rezerwatu obejmować ma 30 hektarów lasu deszczowego położonego po wschodniej stronie Andów, niedaleko granicy z Ekwadorem i około 30 km od Puszczy Amazońskiej. To teren górzysty zlokalizowany powyżej 1500 m n.p.m.

Pod względem różnorodności biologicznej ten obszar jest bardzo ciekawy. Na terenie planowanego rezerwatu występuje więcej gatunków drzew niż w całej Polsce - mówi PAP działający w Fundacji dr Radomir Jaskuła z Katedry Zoologii Bezkręgowców i Hydrobiologii Uniwersytetu Łódzkiego.

Na terenie rezerwatu Instytut Badań nad Bioróżnorodnością (IBnB), którego jednym z celów jest prowadzenie badań nad różnorodnością biologiczną w szczególnie cennych przyrodniczo miejscach, chce utworzyć polską stację badawczą. „Ma ona pełnić funkcję naukową, bo spodziewamy się współpracy z licznymi naukowcami nie tylko z Polski, ale i z zagranicy. Oprócz tego planujemy w granicach stacji utworzyć Centrum Edukacyjne, które pozwoli na propagowanie wiedzy dotyczącej szeroko pojętej ochrony przyrody, szczególnie w takim bogatym regionie, jakim są kolumbijskie lasy” - dodał dr Jaskuła.

Fundacja powstała na początku 2017 r. z inicjatywy dr hab. Marty Kolanowskiej z Uniwersytetu Gdańskiego, która wspólnie z prof. Dariuszem Szlachetką z UG prowadzi szeroko zakrojone badania nad storczykami Ameryki Południowej, przede wszystkim w Kolumbii. Badaczka odkryła tam m.in. nowy dla nauki gatunek storczyka *Telipogon diabolicus* (storczyk „diabelski”), o którym głośno było na całym świecie.

Jak ciekawy przyrodniczo jest to teren, niech świadczy fakt, że tylko w Kolumbii odkryto do tej pory aż 10 proc. wszystkich znanych na świecie gatunków roślin.

„Za tym idzie oczywiście mnóstwo gatunków zwierząt, w tym w szczególności owadów, ale też ptaków, płazów, gadów i ssaków. Ten teren lasu deszczowego zamieszkały jest m.in. przez niedźwiedzie andyjskie, a nawet jaguara. Na dobrą sprawę mnóstwo rzeczy jest tam jeszcze do zbadania, więc spodziewamy się, że będzie bardzo dużo ciekawych odkryć” - dodał łódzki zoolog.

Jak przekonuje, utworzenie rezerwatu przyrody w tym miejscu ma na celu przynajmniej częściową ochronę tego terenu. "Oczywiście 30 ha to jest kropla w morzu potrzeb, ale ponieważ jest tam planowana stacja badawcza, więc liczymy, że bardzo szybko pozwoli to zwiększyć wiedzę na temat tamtejszej przyrody i przez to skuteczniej ją chronić” - podkreślił.

W projekt zaangażowani są także lokalni mieszkańcy, którzy dzięki stworzonemu tam centrum będą

mogli zarabiać na tym przedsięwzięciu. Z kolei w radzie naukowej IBnB już teraz zasiadają naukowcy z sześciu krajów.

Planowana na południu Kolumbii stacja badawcza jest pierwszą tego typu polską inicjatywą w tamtym rejonie świata i jedną z nielicznych w ogóle. Naukowiec przypomniał, że Polska ma stacje badawcze na Spitsbergenie oraz Stację Arctowskiego na Antarktydzie.

„Tak więc jest to ewenement na skalę nie tylko Polski, ale i Europy. Tak naprawdę tego typu stacje powstają w zasadzie tylko na skutek inicjatywy bogatych krajów tj. Stany Zjednoczone czy Niemcy” - ocenił dr Radomir Jaskuła.

Instytut Badań nad Bioróżnorodnością (www.biodiversityresearchinstitute.org.pl) jest fundacją non-profit, a pieniądze na rezerwat i stację pochodzą m.in. z dobrowolnych składek osób, którym bliska jest przyroda i zachowanie cennych przyrodniczo miejsc. Fundacja poszukuje też sponsorów, którzy pomogliby np. doposażyć przyszłą stację badawczą.

Źródło: www.naukawpolsce.pap.pl

<http://laboratoria.net/edukacja/28191.html>

Informacje dnia: [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu Świat atomów i cząsteczek Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu Świat atomów i cząsteczek Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#) [Ekrany dotykowe bez problematycznego indu Świat atomów i cząsteczek Żyjemy w czasach multitożsamości](#) [Dlaczego Polki rzadziej jedzą mięso niż Polacy? Co 3 osoba dorosła zagrożona chorobami z powodu braku ruchu](#) [Cynk może pomóc chronić uprawy przed zmianami klimatu](#)

Partnerzy